K. Stawickiego ród: Poraj wesołego Libana
Lubicrowską zdobiący Podkowę.

# PORAY WESOŁEGO LIBANV LVBICZOWSKA ZDOBIACY PODKOWĘ,

KTORA
Wieczney Sławy y Pobożnośći w tym LIBANIE
vtretowány zostawiłá trop/
Pobożnie zmárłá Iey Mość Páni
## P. BARBARA Z ŁVGOW MĘCINSKA
Ten śmiertelnośćią nádwiedły/ z nowu ná wieczney Pámiątki przechacke pod Lubiczowską zákwitły Podkową/
W Kośćiele Fárnym Brzeznickim/

Przez
X. SEBASTIANA STAWICKIEGO,
Zakonu S. Páwłá Pierwszego Pustelniká, Káznodźieie ná Iásney Gorze Częstochowskiey.
Dniá 4. Grudniá. Roku 1662.

W KRAKOWIE
V Wdowy y Dziedźicow Fránćiszká Cezárego, I. K. M. Typogr.



Memu wielce Mośćiwemu Pánu
*IEGO Mśći PANV,*

# P. IANOWI
## Z SKOROZWĘK
# MECINSKIEMV.

Pánu y Dobrodźieiowi moiemu.

*PRzy okropney y vprzykrzoney mrozney źimy záwieruſze, iáko wßytká pięknego kwiećiá więdnieie ozdobá, y żadney niemáiá opádłe y ſmutne ogrody powabney okazáłośći; ták y ſámá źimnem zámrozona nieiáko vmiera rożá. Przynależało tedy życzliwego rożom czekáć czáſu, żeby znowu odkwitły rożany kwidt, po melánkolicznych herbownego poráiu odmiánách, WM. Memu Mśćimu Pánu był odemnie oddány w præzenćie, y żebym ná weſelßa mogł do tego ogrodu záprośić przechackę. A lubo zda ſię przećiwko polityce, w domu włáſnym częſtowáć goſpodarzá, ták też dźierżawcę włáſnego ogrodá zápraßáć ná Spácier: iednák nie będźie ten moy znowu odßczypiony Poráiu Liban miał tákowey przymowki, ktory lubo właſney ieſt Wm. Mego Mśćiwego Paná, iednák świeżymi przeſádzony kwáterámi, ſam od śiebie ná potrzebna zápraßa reuizya. Ylubo to inßym przypiſuia ogrodom, iáko melánkoliczne moga rozweſelać phántá-*

*zyie, iáko vlgę wyśilonemu ná godne y potrzebne zabáwy przynośić zwykły Geniuſʒowi, iáko kłopotliwych zbywáć náuczyły śię myśli. Zsfátygowáney głowy, á ná ich mieyſce weſołe zwykły wprowádzáć Hymæny, pod gáłęźiſtemi Chłodnikámi, wnośić krotofilne zabáwy: y w tym iednák herbownego Porádu Ogrodźie, tákowe ználeść recepty nádwatlonym, ſpodźiewam śię operácyom, kiedy to przyznam iego Conſtituciey y weſołośći.*

Quem iuuat Curis animum moleſtis
Soluere, & diri rabioſa vulgi
Iurgia euitans, releuare mæſtis
Pectora Curis:
Hîc ſalutares ſubeat receſſus
Ver vbi æternum, rutiliq; flores
Et Maris ros eſt, & Appollinaris
Germina lauri
Hîc datur grata reſidere in vmbra
Otium feſsis datur hic Camænis,
Et nouum curis ſimul expeditis
Promere Carmen.

*Teraz tedy ten Liban ktoremu fáworyzuiace przyświećiły ná roſkwitleyſʒa buyność niebá influencye, łáſkawſʒa Flory Ogrodniczki y Boginie záſʒczypiony podczás wiośny ręka Wm. Memu Mśćimu Pánu ſʒeroko otwieram. Nie śmiem go rownáć z onym Pádewſkim Ogrodem, ná ktorego ozdobę Páńſtwo Weneckie, wielka łoży ſpezę, żeby tám (iáko świádczy Guilandinus Broſſus) wſʒytkiego świátá,* breue, *kwiećiá y drzewá było* Compendium: *Doſyć o nim rzec, że cokolwiek Polſka źiemiá rodźi ozdobnego, w ſławie, wonieiacego w cnoćie, pożytecznego w madrośći, pozornego*

*zornego w męſtwie, te wſzytkie Virgultá, ábo ráczey* maturos fructus, *herbowny Wm. Mego Mśćiwego Paná,* parturit fæcundiſsime PORAY. *Niech ma y ſwoię, zálecona świátu ſłáwę Ceſárzá Bizáncyuſá Ogrod, w ktorym záwſze dwieśćie Ogrodnikow, prácowite mieli do iego vpráwy zabáwy; z ktorych ten naywiękſza odnośił Ceſárſka łáſkę (iáko świádczy Iuſtus Lipſius) ktory naypierwey wykwitły kwiatek ábo doyrzáły przynośił frukćik, lubo miáłyby wielkie Cerebelle w tym Porádiu ogrodźie w więkſzey liczbie zabáwę, á toli y ia przypuſzczony do tey ogrodniczey práce doźrzáłego Libanu tego pożytki, Cnot pobożnie zmárłey Mátrony, á kocháney małżonki Wm. Mśćiwego Paná oddáię, y lubo inſzymi láty, tey iednák wiośney naypierwey roſkwitły przynoſzę rożány kwiát. Doſyć odnioſę łáſki, kiedy Páńſkim ánimuſzem, iáko y Cyrus krol mile przymuiacy w podárunku præzenty kwiećiá, Wm. Mśći Pan, tákoweż odemne łáſkáwie odebráć raczyſz* honorarium: *ktore ſámym ieſt obligu wdźięczności moiey trybutem, gdyż y tákowym zwykli ſię iáko kocháiacey ſię w kwiećiu Kleopátrze, dłużnicy wypłácáć. A żeby y Ogrod porádiowy y kwiát rożány doſyć moięmu vczynił obligowi, on tymi obowięzuie ſłowy:*

Hortule fac placeas, fac hortule dulcis, inemptas
Vt fundas domino libera menſa dapes

*Stań ſię tedy ná pośiłek obfitym, ná odpędzenie meláncholiey, weſołym, ná záchęcenie do dalſzych w Oyczyznie prac receptalnym, niech w tobie weſoło długo przebywa, ktory ćię ſwoimi zaſzczypił Cnotámi, odnowił ludzkośćia, rozmnożył ſławá. Ták temu Ogrodowi Poráiowſkiemu iáko y ſámemu życzac Wm. Mśćimu Pánu. Zoſtáię.*

)( 3 *Datum*

Datum ná Iásney Gorze Częstochowskiey. XII. Martij, Anno Domini M. DC LXIII.

Sługa y Bogomodlca

vniżonym

*X. Sebastian Stáwicki, Zakonu S. Pawłá Pierw: Pust. Káznodżieiá ná Iásney Gorze Częstochowskiey.*

# KAZANIE
## POGRZEBOWE.

Gloria Libani ad te veniet ad ornandum locum ſanctificationis tuæ, & locum pedum tuorum glorificabo. *Iſaiæ* 50.

BArdzo trudno w to potráfić zubożálemu z nátury człowiekowi/ żeby ſie iáko nayozdobniey w Boſkich mogł ſtáwić y pokázáć oczách S. Z. Wiemy że nas náturá przyrodnia pokrywſzy nágośćia/ vbogo vkázuie świátu/ ále cnotá właſna / ná świetna nas ſámych zdobyć ſie może odzieża. Nie o to ná weſelnych godách nieprzybránego ſkárano intruzá/ Matth: 22. że ná weſelny Akt bogátey nie miał ſzáty/ nie o to że ná nim świetne átłáſy y bogáte nie polyſkáły ſie telety/ do ciemne° wrzucano táráſu/ ále o to że przy chudobie niebyło cnoty/przy vboſtwie nie doſtawáło pobożnośći / że ten ktory powierzchu w wytártey bárwie świećił łokćiámi/niepokrytym ná duſzy zoſtawał holota. Tákie o tỹ zdánie Cyrylla ś *Catech*: 6. Non ideo ligatis manibus & pedibus duro mancipatur carceri, quia veſte ſplendida caruit, ſed quia pauper veſtem nuptialem, id eſt Virtutem charitatis non habuit. Nie dba ná ogniſtey porwány Eliaſz do niebá károcy / w iákim S. Cyrillus Catech 6. ſie ſtroiu miał præzentowáć Bogu / zrzuca z śiebie prorockiey ozdoby pokryćie/płaſzcz Elizeuſzowi/ doſyć ſie bydź rozumieiąc ſtroynym/ ſáma ozdobionym cnotą. Pallium ex igneo in cælum raptus Propheta deijcit Curru, ſatis enim ſplendidè cælum conſcendit,

quem

Chrysost: quem virtutem Ornatus coutexit. Niechże ná swoie nárzeka Job
Homil: 8. vbostwo/ że nágo wyszedszy z żywotá Mátki swoiey/ sámą pokry-
Iob. 1. ty nágością/ czyni w podziemne lochy powrot. Nudus egressus
sum de vtero matris, nudus reuertar in terram, y śmiertelne ciáło
ozdobną szátą pokryć może cnotá/ á ten chociaż márnotráwny
szczęśliwy potomek/ ktoremu łáskáwość Oycowská niezásłużoną
dáie ná pokrycie bárwe/ sáme iego zdobiąc obuwiem wydeptá-
ne nogi. Profer cito Stolā candidā, & caleeamenta in pedes eius date.
Lucæ 25. Nie mogli sie zdobyć ná tákowe száty pierwsi náši w ráiu ro-
dzicy/ ktorych z niewinności grzech odar przestepstwá/ kryią sie
miedzy gestwine zárosłego ráiu/ á ledwie szerokie liście dáie sro-
motney nágości pokrycie. One roskoszne drzewá/ ono pełne
Genesis miesce vciechy. Paradisus voluptatis, miásto ozdoby przynio-
1. 2. sło im wstydu y sromoty záplonienie/ miásto chwały/ powłoczne
wygnánie/ miásto odzieży bárwy sromotne obnáženie/ ták że
z niepodáwością wyrzuconych z ráiu/ niepozornymi ręká Boská
Genesis 2. okryłá skorámi. Fecit Dominus Deus Adæ & vxori eius tunicas pel-
liceas. O bogáte y w pomyślne roskoszy zámożyte mieysce/ iá-
koś przy swoim dostátku ten pokazáło defekt/ kiedyś nie tylko ná
pokrycia ozdobe nie mogło sie zdobyć krotkich w tobie rezyden-
tow/ ále też Confuzyą y wstydem ogárnełoś vtratnych ráiu wy-
rzudkow. Łákawszy/ (á śmiele rzec mogę) w sławę zámożytszy/
w ozdoby obfitszy/ widzimy herbowny Poráy Wielmożney Fá-
miliey Ich Mościow Pánow Mecińskich/ w ktorym kilkánaście
lát przemieszkawszy w miley Małżeństwá społeczności/ pobożnie
zmárłá Jey Mość Páni Bárbará z Ługow Mecińska/ kształt-
niey bo z sławą/ ozdobniey bo ze czcią/ godniey bo z pochwałą
z tego wypráwiona Poráiu/ stánęłá w ludzkich y Boskich oczách.
A lubo ią śmierć zewlokłá/ Exuuijs morralitatis z podłey ciáłá
śmiertelnego śiermiegi/ ále ozdobá y sławá Wielmożnego Do-
mu/ Cnotá y pobożność w piękną one przybrálá ochedoszkę.
Nigdy nie będzie nárzekáć/ z żoną z płaszczá odártą ponocną
Canticorū włoczęgą. Inuenerunt me custodes qui circumeunt Ciuitatem, per-
5. cusserunt me, & vulnerauerunt me, tulerunt pallium meum mihi cu-
stodes murorum. Lubo nieuchronna śmierć kośistym żelazem

zádálá

zádálá iey śmiertelny ná ćiele rаz / iednák duszá / nieobrázona
grzechowym szwánkiem / ná szárpáninę z dźierśká ozdobney nie pá-
dlá sławy. Nie służy iey oná przymowká mądrego Symboli-
sty / ktora tykt dáie w osobie vstroionego koczkodániká iednemu /
ktoremu wyśmukły nie służył bogátych szat stroy. Claro sese de honestat amictu; że śie cudzymi gdy zdobi / szpeći szátámi. Ani
wołáć ná nie potrzebá z Benedyktem świętym / w krolewską
Totile odźiánego szátę. Depone fili non tuum est quod gestas.
Zásłużony honor Poráiowego służy iey Libanu / herbowna
Lubiczowskiey Podkowy y krzyżow służy zmárłey Jey Mośći
ozdobá. Gloria Libani ad te veniet. Dáleka iest od oney Proro-
ckiey przymowki Abiaszá / ktory ná pewne zwiády wysłáney od
Jeroboamá krolá własney iego małżonce / w nienależyte krolew-
skiey godnośći dla vznánia / przebráney odźienie. Surge & commuta habitum ne cognoscaris quod sis vxor Ieroboã. Mowi Prorok:
Ingredere vxor Ieroboam quare te aliam esse simulas. Nie w cudze
piorká / ále własną ozdobę / nie w zmyśloną bárwę / ále prawdźi-
wą szátę / nie w pożyczáne y doczesne szczęścia gálánterye / ále ni-
gdy w niezbutwiáłe przyoblekczona száty / gdyż te obce sam pożyczáne / sam nietrwáłe / sam ktorym to przyznáie *Boëtius*. Non est
tuum quod fecit fortuna tuum. Ozdobnie z herbownego wyprá-
wiona Poráiu poszłá do wiecznośći pobożnie zmárłá Jey Mość
Páni Bárbará z Lugow Mećińska. Przetoż ia z záłożonych
Rázánia moiego słow / sławę Libanu do Herbownego Poráiu /
ozdobę mieyscá nog / do świetney dwiemá krzyżámi osádzoney
wywodząc Podkowy / ozdobę sławy Cnot y pobożnośći do zmár-
łey sprowadzę Mátrony. Boże ktoryś dał tákową mądrość
Sálomonowi / że disputauit de omnibus lignis à Cedro Libani; do-
day w podobney Máteriey dobrotliwey / mowię moiey / pomocy.

Typotius lib: Symb.

Baronius de Totila Rege.

3. Regum Cap: 14.

Boetius lib: 3. Consol: Phil.

3. Regum 4.

Po roskosznym ráiu / nie było ná świećie ozdobnieyszego
do vćiechy oczu y serc ludzkich y weselszego Mieyscá / iáko wyso-
ka gorá / iásnoświetnego Libanu. Vćiechy pięknych y wspániá-
łych drzew / wonnośći wdźięcznie pachnącego kwiećiá y wszy-
tkiey schwalney Libanu ozdoby / Ztąd dochodźi stárożytność /

że tám Bogini Wenery y Adonidá własna byłá/iáko ná ziemskim niebie rezydencya. Tám Fanum osoby iego wyćiosáne/ miedzy ofiárą wonnego kwiećiá / y ćieniu gáłezistego chłodniká miáło vlubione mieszkánie//o ktorym świádczy *Musæus lib: 3.*

Musæus lib: 3.

Non lumen nosti Adonidis non terram Bibli
Vidisti, vbi est charitum domus vbi choreas agit
Assyria venus.
Non Libani odori-feri in summitatibus saltans

Ale to mnieysza/że sercom ludzkim do vćiechy/ták wesołe przypádło Libanu mieysce/tym sie wiecey iego záleca zacność/że ná ozdobe Boskich y krolewskich potrzebne było Domow. Zámyśla według ordinánsu Oycowskiego wspániáły zákłádáć / mądry Sálomon/ Kośćioł/ áż bez ozdobnego obyść mu sie niepodobna Libanu: wysyła pilne w legáciey posły do Hyram krolá Cypru/ posły / áby wolny zá pewnym Contráktem wrąb / pozwolił mu w Libanie. Tu nosti voluntatem Dauid Patris mei, & quia non potuerit ædificare domum nomini Dei sui propter bella imminentia per
3. Regum 5. circuitum donec daret Dominus eos sub vestigio pedum eius. Nunc autem requiem dedit mihi. Dominus meus per circuitum, & non est Sathan neq; occursus malus: quam-obrem cogito ædificare templum nomini Domini Dei mei: Præcipe igitur, vt præcidant mihi Serui tui Cedros de Libano. Cokolwiek tedy było ozdobney w kośćiele Sálomonowym struktury te wszytkie czyniły wspániáłe drzewá Libańskie.

A kiedy ták wprzod Dom Boski ozdobił Libáńskim Sálomon drzewem / nie zápomniał pálacow swoich świetnych máieśtatow/krzeseł/y noszenia, o tym powiada Pismo ś. Fecit sibi Salomon ferculum de lignis Libani. Y ták dopiero słycháć wychwalne
Cantic. 3. budynkow y Pálacow iego krolewskich chlubienie. Tigna domorum nostrarum Cedrina. pokłády pálacow moich Cedrowe/ á zkądże tá máterya? wszytká de lignis libani. y ták misternym w suplemencie gálánteriom przydáie pochwale. Non est visum tale Opus in vniuersa terra.

Y iáko Bogu/ Kośćiołowi/ Krolewskiemu Máiestatowi/ drzewá Libáńskie / przyniosły ozdobe / iemu sámemu ostáły sie noszeniem:ták y wysoko wzroste drzewá/y wonieiace roże herbow-

nego

nego Jch Mośćiow Pánow Mecińſkich Poráiu/Bogu/Kośćiolowi/Krolom/ y cáley Oyczyznie ſporządźiły ſławe y ozdobe. Poyźrze ná twoy budynek w tym przezacnym Kroleſtwie/Kośćiele Chryſtuſow/ iż widze że z tego Libanu Poráiowego/nayozdobnieyſza ſtruktury iego máteria. A rzec moge/że właſnie o tobie buyny Poráyſki Libanie Ezechiel Prorok/one nápiſał słowá : Ezechielis 17.
Aquila grandis magnarum alarum, longo membrorum ductu plena plumis & verietate venit ad libanum & tulit medullam Cedri. W ten czás kiedy Orzeł Polſki pierwſze ſwoie przy Gnieźnie záſadzał Gniazdo/ z tego Poráiu Libánowego twoy herbowny Poráyczyk / Woyćiech ś. ſam drzeń Cedrowy wiáry Chryſtuſowey w Kośćiele ś. záſczypił/ y on iáko nieſkáźitelnym ozdobił Cedrem. Z tego przezacnego Poráiu/nie tylo w ſpániále wyroſły drzewá/ ále też wonieiące zákwitneły roże/ktorymi iáko w ozdobnym wianku chodźi koroná Polſka otoczona. Jeżeli Pogáńſka ſtárożytność/ iáko ſáme wiośne/ ktora piekne rodźi roże/ Ver Sacrum Bogom ofiárowálá zkąd y roże Res Sacras Deo zwálá. Pauſanias
A záż y z tego Poráiu ozdobne Bogu nie ſą poświecone y oddáne roże/w ták wielu świetych/pobożnych y bogoboynych Biſkupách. Jużem wſpomniał Woyćiechá ś. niekiedy Arcybiſkupá Gnieźnińſkiego/nie godźi ſie przepomnieć Błogosłáwionego Wincentego Kádlubká/ niekiedy Biſkupá Krákowſkiego/ wzgárdzonego w Zakonie ś. Ciſterſkim Zakonniká. A ieżeli to z dálekich toſádzonych ogrodow roże ſámego Prześwietnego Domu Wielmożnych Jch Mośćiow Pánow z Korożwońſkich iednegoż y tegoż Herbu Poráiowego włáſnych Przodkow/ lubo przemienionym z pewney okázyiey nazwiſkiem/ świadczą buyność/ ſłáwe/ godność tego ozdobnego Poráiu. Zoſtáie w nieśmiertelney pámieći w Kośćiele Chryſtuſowym/ iáko Res & Rosa Deo Sacra Bielſcius Flo. 154.
on wyſokich Cnot znaczny kwiát/ *Creſlaus* z Korożwánki/ Biſkup Krákowſki. Pámietny w tymże Kośćiele Káthedralnym *Zawiſius* z Korożwánki/ ktory z nabożnego przećiwko Mátce Boſkiey áffektu/ znaczną y bogátą ná dźieśiaći Mánſyonárzow/ dla śpiewánia Curſu / uczynił fundácyą. Teraz świeżo/iáko z tego ozdobnego Wielmożnych Jch Mośćiow Pánow z Korożwák

Mećińskich pokázáli śie tá Res Deo Sacra, iáko Bogu/ Niebu/ Kośćiołowi Poráiowska poświecona rożá/kiedy Błogosłáwiony Woyćiech Mećiński / zárliwośćią zbáwienia ludzkiego zápálony miedzy dźikim Iápońskim narodem/ wiáre szczepiąc Chrystusowe / Krwią własną meczeństwo poniozszy skropił herbowną rożą prawdźiwy rzeczą y przezwiskiem Mećiński.

Pausanius. Ouidius. Niechże zmyśla dowćip Poetycki/ że przedtym rożá nigdy nie byłá czerwona dopiero kiedy Bogini *Venus* w ozdobnym ogrodźie chcąc vrwáć rożány kwiát/w pálec śie ćierniem zákłołá obrážona/krwią własną ná roże białe kroplámi pádáiąca/one rumieniejąc. Jeszcze biała w tym świetnym Poráiu rożá / miáłá wiekszé do ich czerwonego vfárbowánia przyczyny/ kiedy krwią świetych oblana Meczennikow/ szkárłatną zárumieniáłá śie fárbą/nie krople ále zdroie w świetych Meczennikách/ w meżnych Rycerzách ná miniáture białego roży swoiey toczac Randoru. A słusznie białey Poráiowey przyznáć roży/rumienidłem krwie własney zfárbowáney. Co nád czerwoną nápisał *Ferrus*: Mutat sanguine Colorem, że biała/ krwią sczerwieniáłá iásność / ták tá

Ferrus lib. Sym. herbowna Poráiu wászego rożá. Mutauit proprio sanguine Colorē. Własney krwie swoiey spurpurowána iest rumienidłem.

A iáko Kośćioł Chrystusow te świetne Poráiu ozdobiły roże/ták też sstáły śie ozdobnym Libanem/ z ktorych fecit sibi ferculum de Lignis Libani, powagá Máiestatow Krolewskich/cáłość Oyczyzny / ma swoie z nich wyrobione noszenia. A żaż nie były tákowe ferculá / oni z Korożwánk Dobiesłáwowie Kásztelánowie Krákowscy / Oni Cresłausowie Kásztelani Wyśliccy / oni

Cromerus lib: 3. sub Annū 114. znowu z Korożwank Dobiesłáwowie/Woiewodowie Lubelscy/ ktorzy ták wysokie godnośći gornych ná sobie nosząc vrzedow/ sáme cáłość y dostoyność Máiestatow Krolewskich ná reku swoich y własnych piástowáli rámionách. A iáko stárożytność

Sygonius lib 9. Perska krolow swoich miásto Károc/y máiestatow ná swoich tarczách obćiążáiących wysoko nosiłá / ták Wielmożna Fámilia Ich Mośćiow Pánow z Korożwánk Mećińskich/ ile miáłá walecznych Rycerzow/godnych w Koronie vrzednikow/poważnych Senatorow / tyle z tego świetnego Poráiowego Libanu Cedrow/

drow/ná ktorych cáłość Oyczyzny y powagá krolewſkich wſpie-
rálá ſie máieſtatow. Ták nigdy nie zoſtał plonnym ten herbow-
ny Poráy/bez tey potrzebney do budynku cáłey Oyczyzny Máte-
riey/ále iáko w wieńcu roſporządzone rowniánki/ ábo obfite
roże máią dla ſwoiego porządku nápiſáne od Symboliſty Lem-
má. Vna ſuccedit alteri: ták Koroná Polſka wieńczáſtym ie-
dney podle drugiey roży położeniem/godny po godnym/świetny
po świetnym waleczny po meżnym/ ieden drugiego tyka/náſte-
puie/y dochodzi/ *Succeſſor*. Ták vna ſucceſſit alteri, oná pełna
zápachu Wielmożnego Dziádá wáſzego Káſztelaná Wieluń-
ſkiego rożá/ ták ſtámi poprzedzáiących ſłáwnych Anteceſſorow/
złotą nić piekne roże wiią/ ná nieodrodney w was náſtepuiących
Potomkách zacności łubek/że káżdy z was rowny/w rowney cno-
ćie/ ſławie/dzielności/ mądrości/ konczyćie y dowiiaćie niezwie-
dłego z roże Poráiu wáſzego wieńcá. A lubo dawnych Przod-
kow Poráiu wáſzego śmiercią przywiedły śliczne roże/ iednák
im przynależy oná ſławá/ ktora miedzy wſzytkimi ma rożá kwia-
tkámi/ kiedy inſze kwiećiá tracą wonności zapách. Sámá rożá
dochowuie záwſze zapáchu/ zkąd iey przypiſuią. Virtus poſt fata
ſuperſtes. ták záwſze w niewiedłey ſławie wydawáć będźie rożá
wáſzá wonność.

Sengraph. lib: 3.

Ferrus in Theatr.

A ieżeli świeżych Poráiu tego Roż chce kto woniáć zapá-
chu/ niechże záydźie ná Seymikowe Ziázdy/ niech ſtánie w Po-
ſelſkich y Senatorſkych izbách/ niech ſie przyſłucha przy deputá-
ckich Sądách/ przy Márſzałkowſkich/ w Trybunałách Łaſkách/o
iáko tám y oſtrą ſpráwiedliwośćią/y wonną láſkáwośćią/w cze-
ſtych okázyiách wydáie tá rożá zapách: ták żeć tego nikt zazdro-
śćią viąć nie może/Wielmożna Paro rodzonych Bráći/ żeśćie ſie
oſtáli Przezacney Fámiliey ſwoiey świeżą wonnośćią/w czeſtych
legácyách/ vſtáwicznych Poſelſtwách/w geſtych ná rożne Oyczy-
znie przyſługi funkcyiách. Zoſtał ſie ten rożány Poráy podo-
bny onemu krzákowi/w ktorym Bog wſzechmogący miał z Moy-
żeſzem rozmowę.

Wielką w tym trudność máią tłumácze Piſmá świetego/
pytáiąc ſie iákiby to był krzak/w ktorym Pan Bog iáko ná iákim

 záśiad

Exodi 3. zásiad Máiestacie / czyniąc pożyteczną o wybáwienie z ćießkiey niewoli Fáráonowey ludu swoiego Consults / po rożnym inßych zdániu / stawam przy Sentencyey Oleastrá ; ktory rozumie / że on

Oleaster Serm. 5. in deut. w płomienistym pożárze rospalony krzak / był rożány / gdyż figuralíter znáczył / nienáruszoną żadnymi grzechu płomieniámi Przenayświetßą Pánnę y Mátkę Syná Bożego. Z tego krzaku

Isaiæ 11. wyrość miał śliczny kwiát. Et flos de radice eius ascendet, Sam Chrystus Jezus / ktory sie náżywa kwiátem rożánem. Quasi flos

Ecclesiast. 39. rosarum in diebus veris. A mowi pomieniony Doctor: Rubus ille certè roseaceus fuit, qui veris rosam Christum ex Virgine intacta germinauit. Niechże tedy będzie zá Supposycyą / że krzak on był rożány / to wiekßa / że rospalony á nie zgorzáły / z niego Bog czyni do Fáráoná posłem Moyżeßá. Veni mittam te ad Pharaonem. Jáko ßcześliwie wyßłá tá od rożánego krzaka legácya Moyzeßowi / czego swoią łaską w oczách cálego dokazował Ægyptu / iáko lud Boski z ćießkiey vwolnił oppressyey / iáko ośtał sie Vindex libertatum, wiádomemu nie potrzebá opowiádáć Historyey. Jednák hic & nunc potrzebá przyznáć Wielmożnym Jch Mśćiom Pánom Mećińskim: widźimy że Herbowny Poráy rożánego krzaku / życzliwym przećiwko dobremu pospolitemu zápalony ogniem / ná wielkie poselstwá w trudnych y záwiłych spráwách wola Boska ordynowáłá: Ná ták częste Seymy / Trybunały /

Exod: 3. Commissye: Veni mittam te, idźie záwße nieustráßonym sercem / wrodzoną dobra Oyczyzny zárliwość / tyle Márßałkowskimi / y inßymi iurisdykcyey swoiey dokázuiąc łaskámi / ile potrzebuie wolność / wyćiąga vrzedu powinność / co spráwiedliwemu przynależy Trybunałowi.

Typositius Lib: Sym. Dowćipny Symbolista Typotius, piękność rożánego vważáiąc kwiátu / á przy iego pięknośći dárniste ćiernie / y kolki przydał nád nim to Lemmá: Pungit & olet, y kole y pácHnie. Ták herbowny Poráy wáß Wielmożni Mośći Pánowie Mećińscy / spráwiedliwośćią ostrych nikomu nie folguie dekretow / á stawy / Cnoty / mądrośći inßym wonieie przyiemnym zápachem. świátkámi były tegō ćiernia nieprzyiaćielskie sercá / czuiąc to pungit Ostrego ßtychu / ktorycheśćie; y orężem / y ięzykiem do żywego

męźnie

mężnie lubopod obleżeniem mieyscá Jáśney Gory Częstochow- Sub Anno
ſkiey / lubo wexpugnácyey Piotrkowſkiey ná wylot przebiiáli. 1656.
Słuſznie przyzna tey herbowney roży. Armant ſpinæ roſas, że ſá-
má one nátura ármuie dárniſtem orężem. Rożá wáſzá nigdy Ferrus.
bez tákowey nie byłá ármaty / záwſze dla obrony Oyczyzny wiáry
wolności z tymi vrodzona do obrony inſtrumentámi / wdzięcz-
nych was oraz y walecznych Oyczyznie wydálá. A zá tym. Pungit
przenika tey roży ćiernie w byſtrym orężu chárde y záwźięte nie-
przyiaćielſkie ſercá: z drugiey ſtrony / świadkiem ſą ták częſte
Seymiki / Seymy / Trybunały / ktore ſie tey roży trzezuią zápa-
chem. Et Olet. O iáko częſto przychodzi omdlewáć Miley Oy-
czyznie / vpádáiącey w ták ćięſzkich Pároxizmách rozmáitych
niepokoiow / záwołá tylko Fulcite me floribus quia langueo; áż ze-
mdlona dla wonnego mądrośći/cnoty/ męſtwá tey roży przycho-
dzi do śiebie zápachu.

Niechże w dawney rzeczypoſpolitey Rzymſkiey/w Sado-
wych izbách wieſzáią y zátykáią roże/ że kiedy dekretá iákie/ábo
przywileie wydawano / záwſze przy podpiſách te słowá przyda-
wano. Hæc ſunt ſub roſa dicta. ábo Hæc ſunt ſub roſa facta. To ſie Plutarchus
przy roży y pod różą mowiło/ czyniło; Cokolwiek w mądrych in Deme-
Wotách / ſpráwiedliwych Sentencyách / zdrowych Oyczyznie trio.
znáyduie ſie rádách/mężnych y krwáwych odwagách; Wſzytko
to przy tey roży/ pod nią/przy niey ſzcześliwie ſtánęło/ y niemáſz
tego mieyſcá/ ktoremuby nie przyznáć. Hæc ſunt ſub roſa facta.
że tám mądrze rádźiłá/ſpráwiedliwie ſądźiłá/walecznie ſtáwáłá/
wrodzona Wielmożnych Mecińſkich Cnotá: ták iáko przedtym
wymownym przyznawano. Roſas loquitur: Niemoże nic z tych Cicero
rożánych pochodźić vſt/tylko ozdobá/tylko wonność Oyczyznie/ Tusc.
ktora / iáko Rożá abigitque, trahitque, nieprzyiazne oſtrośćią/ży-
czliwe przychylną poćiąga wonnośćią: y iáko rożá plugáwemu
ſkárábeuſzowi przynośi śmierć. Infenſa malis, ták nieprzyiázny Symbol.
ginie tey roży mocney w zápachu wonnośćią: niechże náoſtátek Typ.
wſpomina ſtárożytność Kleopátrey ánimuſze / záwołány ſwoy
bánkiet rożámi doſtátnie ozdobiłá / śćiány/ ſtoły/ krzesłá/ páui- Lampri-
mentá rożámi zdobiąc y śćieląc/codźienną y wrodzoną ludzkość dius.

záwſze

záwſze ná tákową wyſuta odwage/ miłą vkladnośćią/ káżdemu vprzyma/ochotna/ wonna.

Wiec niechcąc daley biáłey iáśnego Libanu roży czerwona/ zumieniálego zápłonu właśney y prawdźiwey pochwały wſtydźić Confuzyą/ to tylo mowiąc / że herbowny Poráy ieſt iáko prześwietnem Libanem/z ktorego wyſokie Cedry oſtrym y świetnym Wielmożnych Pánow Plázow rąbáne toporem/ ná budynek iednośći wiecznotrwálego Domu/ktore Kośćiołowi/ Bogu/Rzeczypoſpolitey oddáne ná ozdobe y ſtrukture. Jáko herbowna rożá tego ślicznego Poráiu / Res Deo Sacra : Bogu poświecona w ták wielu świetych Biſkupách / męczennikách; poświecona y oddána w ták bogátych fundácyách oſobliwie przez pobożne rece świątobliwey á Wielmożney niekiedy Jey Mośći Rodźićielki wáſzey/ ktora kilkánaśta tyśiecy záſzczypiłá / pobożna ná Mieyſcu Jáśney Gory Czeſtochowſkiey/ te rożá fundácya/ zoſtáwiwſzy wieczną pámiątke y oddawſzy śiebie ſáme/ iáko rem Deo Sacram ; do twoiey poſpieſzno obracam ſie ſławy Mośćiwa Páni z Ługow Mecińſka.

Zádáne niekiedy trudnym enigmá pytánie bárdzo dobrze ſtárożytnych Philozophow wytlumáczył rozum kiedy ná te queſtyą / Coby to było zá źwierze / ráno czworonogie w południe
Stobæus lib: 5. dwunożne/ w wieczor o trzech nogách? odpowiedźiał/ że tákim źwierzećiem ieſt człowiek/ktory ná weśćiu pierwſzey Młodośći/ czworgiem chodzi ná báiuku: w południe doroſłych lat/wproſt ſtáwia nogi/ y o ſwey dobrze chodzi mocy: kiedy zás wieczor nádchodzi Stárośći/ podtátuſkáne nogi kiiową wſpiera podporą trzećią niejáko przybieráiąc drewniáną noge. Ze ták czworgiem iezdzi w ſłábych nożkách máłych dźiatek młodość / nie máſz ſie czego wſtydźić co dálá náturá / gdyż iáko powiedźiał Seneká : Vix quiſpiam tranſit in bonum niſi ex malo. A mądry Symboliſtá
Senecca Epiſ. 11. nád tym ktory ták rákowego ná czterech chodźi nogách nápiſał
Teat. Fer. te słowá : Qui nunquam ſic nunquam melius. że puki źle chodźić nie bedźie/ dobrze ſie nie náuczy poſtepowáć. Wiec iáko máłym dźiećiom ſłábe dálá náturá nogi/ podeſzłá młodość one gruntownie ſtánowi/áby niepodkliwie ſtáteczny prowádźił chod. Alić

y w táko-

y w tákowym nie potknąć śie wieku/w pretkim nie pośliznąć bie- gu / á podczás strászni śie nie rostráci vpádszy / nie sámych nog iest Cnotá/ále potrzebá do tego pomocy.

Dla tegoż pierwszy obuwia wynálaśćy naypierwy żelázne pod ludzkie nogi ználezli podkowki/ále ták y ostrymi nie tárly śie y nie rznely kámieniámi / y w státecznym biegu nie pośliźne pro- wádziły chodzenie. Náwet y Poetowe o tákowym w Ausoniey zmyślili człowieku / ktorego *Tripomiges* názwáli / że ten ziedney strony miał osobe ludzką/z drugiey postáć końską/ná poł ludzkie/ ná poł końskie nogi/y kiedy końskie kowano / oraz y pod ludzkie dawano nogi podkowki/ żeby ták w chodzeniu wespoł ludzkie ná- dążáły nogi/ iáko pretko chodźić mogły końskie/dawszy pokoy da- wnỹ wynálazkom/ide do drogi ślizkiego żyćia/ viá vniuersæ Carnis, ná ktorey pobożnie zmárłá Jey Mśći P. Bárbárá z Lugow Me- ćińska podłożoney á herbowney stánełá Lubiczowskiey podkowie. Herodot. l. 9. Lucanus

Naymądrszy z Synow ludzkich Sálomon vważáiąc/ cze- muby też ludzkie naybárziey stábiáły nogi/ y iákieyby im potrze- bá Konsolidy/żeby mocno stáły / nie insza dáie ná ten defekt le- kárstwo y recepte / tylo te kiedy mowi : Aurum & argentum est constitutio pedum. Złoto y śrebro iest fundámentem y postáno- wienim nog : gdybym nie wiedźiał o iákich tu nogách mowi medrzec/rzekbym/ że mowi przećiwko Filozofom/ ktorzy in Crure & neruis, w goleni y żyłách nog postánowienie bydź twierdzą/ á w ich stábośći człowiek drewniánym kontentuie śie szczudłem : á choćby też exercitium potentia, loco motiuæ odiena mu : iáka przypádłá chorobá/iednák ználeść może/ choć nie ták/drogą od złotá y śrebrá nog swoich podpore. Jednák kiedy moralitatem tych słow vważemy / przyznáć muśiemy / że bez złotá y śrebrá káżdy śie niestáteznie człowiek zátocznie chwieie ostábiony tá- cza / y wiátr go práwie powiewa/ kiedy go złota y śrebna nie stá- nowi wagá. A iáko o Zyphrydźie Krolu *Danorum* świádczą Historye/że był ták słáby ná nogi/ że gdyby iákiego ważnego wie- ku nie trzymałby był ćiężaru / sam wiátr nim iáko lekkim pomia- tał poręczkiem. Ták rzec mogę/że wszyscy świátowi ludźie Zy- phrydowie/ná swoich śie nie mogą zostáć nogách/ ktorych te bo- Sapientiæ 3. Arist 8. Physic. Grancius

 gáte

gáte nie ſtánowią Kruſzce. Chce kto ná wyſokie poſtąpić wſpá-
niáłych godnośći ſtopnie/ chce ſtánąc w oczách Koronnych wy-
ſoko / chce dość z wielkimi ſpowinowácenia Domámi / máło co
ábo nic poſtąpi/ ieżli go tá złota podporá nie prowádzi. Słábe
temu dáło vrodzenie nogi/ kto w złoto y śrebro vbogi/á ten tylo
puśćić ſie może wzawody ná wyścik z inſzym/ktoremu addit alas,
Matth: 13. złotego orłá ſkrydło. O iáko ná tych w vboſtwie leniwie po-
ſtępnych wołáią: Amice aſcende ſuperius. ktorych bogátſzy vprze-
dzáią do honorow y godnośći.

Actorum 3. Piotr świety obaczył iednego ná nogi ſchorzálego żebraká/
á żáloſną iego wzruſzony do politowánia prożbą/coś wiekſzego/
nic o co żebrak prośi dáć mu obiecuie: iednák ſwoie omawiáiąc
vboſtwo/mowi: Argentum & aurum non eſt mihi. Złotá y śre-
brá nie ma. A cośći po złoćie y śrebrze ſzczodry kommizeráńcie/
vbogiego y podłą ſzátą/ y ſztuką chlebá możeſz vkontentowáć /
daſzli mu też iáki máley wagi choćiaż miedziány pieniądz / y zá
ten vkontentowány rzecze/Bog zápłáć/A ná coż fráſuieſz ſie o złoto
y śrebro/ ktorebyś rad dał ná zápomożenie vbogiemu: y owſzem
gdyby kto z ſkąta ná tákową hoyną iálmużne mogłby ſie ozwáć/
rzec/iáko onemu ſtá tyśiecy od wielkiego Alexándrá proſzącemu/
powiedział vbogiemu. Non te decet. nie przynależy vbogiemu
S. Chryſoſt. bogáta iálmużna / lubo ſzczodry mowi *Eleemoſynarius*: In Elee-
moſina vitioſa eſt parcitas. Wiećie co vpátrzył w tey chromoćie
Piotr ś. miał przywroćić chodzenie onemu ná nogi ſkáliczálemu/
Surge & ambula, Wſtań ná nogi twoie y chodź: ále wiedział/ że
nie dáleko záydźie/ktorego znowu ſámo vboſtwo poſádza ná źie-
mi / dla tegoż mowi: Argentum & aurum non eſt mihi. Jákoby
chćiał rzec/Wiem ia czego potrzebá do chodzenia/potrzebá złotá
y śrebrá/ten tylo mocne ma nogi y ná nich/śmiáło/predko/y áni-
muſzowato poſtępuie / ktory v śiebie w ſzkátule złoto y śrebro
czuie: á toż choćiaż mu przywroćił chodzenie/ iednák żáluie/że
Auenius in Gloſſa. mu nie mogł dáć złotey do chodzenia prezerwátywy. Aurum &
argentum dare, ſi non habere claudo Petrus non excuſaſſet. Si ille ſine
hoc diu beneq; incedere potuiſſet.

Niechże tedy ſtánie w ſwoiey ápprobácie mądrego zdánie
Sálomo-

Sálomoná / że aurum & argentum est Constitutio pedum. Złoto y śrebro iest vmocnienie nog: iednák z tym przydátkiem, że iáko te Kruszce / insze Specie Physicâ, celuią metale / ták Slácheckie Vrodzenie inszych prostey Kondycyey przechodźi ludźi; ták mieysce to tłumaczy wysoki w náuce Beda / kiedy mowi: Sicut alia metalla præcedit aurum & argentum, Sic nobilis indolis valor vilem præcellit Conditionem. Bárdzo sobie ludźie poważáią złoto / bárźiey Slácheßtwo / y zacne Vrodzenie. Miał dosyć honoru záprzedány do Egiptu Jozeph / sámá cnotá nie wstydem niewiásty sprobowána / vczyniłá go sławnym / mądrość wszytkiemu Krolestwu zálecilá chwalebnym / świeciłá ná nim łyskáiąca sie purpurá / á przecie ten / ták fáworem wynieśiony szczęśćia / ták mądrośćią y sławą zálecony fortunat / ieden miał w cudzym Krolestwie defekt / á práwie czegoś mu nie dostawáło. A czegoż? Dobrego o zacnym Vrodzeniu wywodu y rozumienia / ieszcze nim choć w godnośći y dostátkách gárdźili Egipcyanie / kiedy gdźieby sie y iáko vrodził nie wiedźieli. Talibus Splendentem ornamentis intus Contemnebant cuius Parentelam ignorabant. Drogo Ostien. Dopiero kiedy dwunastu rodzonych Jozephowych bráći / y głod do pleniego y obfitego przygánia Egiptu Krolestwá / kiedy z ich przyśćia weseli sie Jozeph / zárąz tá nowiná doszłá Krolewskich vszu / áż powiáda Pismo ś. Vulgatum est in aula regis venerunt fratres Ioseph, & Gauisus est Pharao & omnis familia eius cum eo, bárdzo sie z ich vweselił Pháráo przyśćia. Mieysce to vważáiąc Oleaster / czemu ták wiele przyszło Jozefowych bráći / do tego co zá okázyia wesela Krolewskiego / widźieć vbogą rodakow Jozephowych fámilią: y dáie te przyczyne dla ktorey ták gromadno przyśli / że choć vbogi / ále cnotliwy / śláchetny y rodowity Dom swoy pokázáli / zkąd y sam Krol y iego zostáli vćieszeni regálistowie.

Beda in Glos.

Genesis 33.

Drogo Ostien. Ser: de Ioseph.

Genesis 40. 45.

Tákowy fundáment kosztowny podsádźiło wysokie Vrodzenie w herbowney Lubiczá podkowie pobożney zmárłey Mátronie Jey Mośći Pániey Bárbarze z Lugow Mećińskiey. A zda mi sie / że tákowe przy dwoch krzyżách tey podkowy z reką Boskich przydáne iest błogosłáwieństwo / ktorym iednego niekiedy w

 Izráelu

Deutoro. 33. Izráelu Kánonizowano ziemiániná. Benedictus in filijs Aſſer Sit placens fratribus ſuis, & tingat in oleo pedem ſuum, ferrum & æs calceamentum eius. Dobry ſkutek blogoſłáwieńſtwá / życzliwe w vpodobániu / bráterſkie áffekty / dobry znák blogoſłáwieńſtwu / w obfitym myć oleiu nogi: ále do rzeczy moiey to naypoważnieyſze. Ferreum & æs calceamentum eius, mieć żelazne y miedziáne pod ſwymi nogámi podkowy / zá ktorymi Aſcenſor

Deutor. 33. Cœli auxiliator eius, eijciet à facie ſua inimicum, dicetq; conterere. Tákowego przy tey krzyżowey podkowie Koroná Polſka blogoſłáwieńſtwá. Kiedy nád tym żeláznym podkowy okuciu możnych y walecznych widziáłá / Ich Mośćiow Pánow Lugowſkich. Dalei tedy Bog z Przezacnego tego Domu ſplendoru ſtárożytnośći / ozdoby ſławy dzilnych Przodkow / ktorymi ozdobiona ſtánelás w oczách ludzkich w pieknośći powabna.

Canticor. 1. A nie tylo polityká świátowa / ále y ſámá tego potrzebuie áffektácya Boſka Ornatum Monilibus Concupiuit, potrzebá ſtroyno ſtánąć w oczách Boſkich y ludzkich. Adſtitit à dextris tuis in veſtitu deaurato. dla tegoż ma też ſwoie w ſercu Boſkim vpodobánie herbowna Lubiczowſka podkowa. Piekna Judyth / lubo

Iudith. 12. vroda ſwoiá / obroćiłá ná ſie oczy Holoferneſowe / iednák o iey obuwiu powiáda Piſmo ś. Sandalia eius rapuerunt oculos eius. Tákowy chod ſámemu ſie ſpodoba Oblubieńcowi Niebieſkiemu.

Cantic. 7. Quam pulchri ſunt greſſus tui in calceamentis filia Principis; tákowym obuwiem ieſt herbowa Lubiczowſka podkowá / pobożnie zmárłey Mátrony dla ozdoby y mocy. O iáko śliſkim nogom białogłowſkim tákowe podkowy należy oręże / y ieśli komu / tedy białey płći potrzebá możnych do chodzenia podkow.

Sapien. 3. Miedzy inſzymi pochwalámi / ktore piſmo ś. dáie Bogoboyney Mátronie / przynależy iey też y tá Conſiderauit ſemitas Domus ſuæ. Vważa Domu ſwego śćieſki. A zaż tylko melánkoliczna domátorká powinna bydź zacna Mátroná / czemu też prześć ſie nie ma po rozmáitych y weſołych Libanu ſwoiego drogách / y iákoby iey żadne inſze nie przynależáło mieyſce / tylko vważáć domu ſwoiego śćieſki. Ták káżdey przynależy białey głowie w domu ſwoim śiedźieć / po inſzych nie prezentowáć ſie mieyſcách / Tylo

co pozwo-

co pozwoleła więcey nogom swoim w obcych kráinách Diná. Egressus est Dina vt videret mulieres regionis illius. áż iáko się brzyd- Genes. 19.
ko pośliznełá / nie máiąc pod nogámi swoimi wstydliwośći pod-
kowy: do tegoż przywodzą ćiekáwe niewiásty one bespieczeństwá/ kiedy ná to się schodzą/żeby iedná v drugiey Fráncuski stroy/trá-fienie/ száty/ vkłony widziáłá. Nie wiedząc / iáko pretko vpádáią dla tych wolnych przeiáżdżek y przechadzek. Spytaymy/ Co pierwszą rodzićielkę do nieopłákánego przywiodło nieszczę-
śćia/ Per ambulabat in medio paradisi. Przechacká/ Co zgotowáło Genes. 3.
gromádę kámiennego glázu ná śmierć/ lubo poczćiwey Zuzán- Daniel. 13.
ny/ De ambulabat in pomario horti sui, chodzenie. Lepiey w do-
mu swoim chowáć vmiał żonkę swoie/ on ktory się w Ewángeliey
ná gody záproszony wymawia: Vxorem duxi non possum venire. Matth. 23.
Co zá przyczyná / y owszem káząc się było vbráć przystoynie/ pokázáć też ludziom swoie Pánią/y w kárećie się przeiecháć ná po-
litykę. Chwali tego *Oculata* Grzegorz ś. *lib: de Conuer: Fæm.* S. Greg. lib de Cōuer. Fæm.
Noluit inuitatus cum vxore ad Nuptias venire ne exitu è domo propria crebriorem assumeret euagationis licentiam. Nie chćiał dopuśćić záprawiáć się żonce swoiey do politycznych pośadzek/żeby
zwyczáiona/wytrwáć w domu nie mogłá. Zkąd też y obywáte- Aelianus lib. 3.
le *Pennorum*, wiedząc iáko szkodliwa iest białych głow *excursia*, do rozmáitych pośiadzek záraz z młodośći Coreczkom swoim ie-
dne poderznieciem nogę/ czym żyli kuláwieli/żeby chroma nigdy Polydore.
nie wychodziłá z domu. Atheńczykowie niewiástom nigdy nie chćieli pozwolić obuwia/y owszem práwem postánowili/żeby dla
wstydu bosych nog/ w domu záwsze śiedziáły. Rzymiánie zás Plutarchus lib. 9.
odwioższy do domu Małżonká Pánią młodą záraz on Woz ábo Karoce porąbáli / zrąbáná spálili / áby nigdy do wyiazdżki nie miáłá żonká okázyiey / ále vstáwicznie śiedziáłá w domu. Jać tákowych áni gánić / áni chce wychwaláć zwyczáiow / to tylo mowie / że śliskie do vpadku nogi / ábo się od chodzenia máią wstrzemywáć podrożnego hártowną nogi obwárowáć podkową.

Ná herbowney Lubiczá podkowie wysokie vrodzenie postáwiwszy pobożnie zmárła Jey Mość Pánia Bárbare z Lugow Mecińska/ do pobożnych nie do prożnych záwodow świátowych

Crâncius Dubrau: lib: 9.

pokázáło iey drogę do wesołego Libanu. Klubo herbowny Lubicz Ich Mośćiow Pánow z Lugow Lugowskich z onymi Przemysłáwá Krolá Czeskiego zrownać może podkowámi/ktore w Wyssogrockim chowáią Zamku / y one ná ozdobę przed nowo obránym nászą Krolem Lubiczowska podkowá / ták wiele Elekcyi ozdobiłá Krolewskich/tá w rozmáitych credensowáłá woiennych Expedycyách/tá Dwory Páńskie madrymi zdobiłá vrzednikámi. Swiádkiem iest Wielmożny Rodźićiel pobożnie zmárłey Jey Mośći Pániey Bárbary z Lugow Mećińskiey/niekiedy Stárostá Lelowski / iáka ozdobe podkowe Lubiczowska Krolewskim przynośił Máiestatem/iáko ná wyśćik czynił zawódy/ náćieráiąc meżnym ná nieprzyiaćiele sercem. A ták do wiecznego sławy depozytu tá należy Podkowá. Z onym Lemmá ktore Symbolistá przydáie podkowie/ Sola attrita splendescit solea, polerowna sławá / wyglánsowána mestwem błyskáć sie bedźie niezádrzewmáłá w wieczney pámięći. A kiedy ták inszym swoim Przezacnym Przodkom zostáłá Lubiczowska podkowá mocnym fundámentem/iákoś nie miáłá być pobożnie zmárłey Mátronie pospiesznym do cnoty/chwały y ozdoby instrumentem.

Ferrus in Symb.

Deutor. 4. c.

Słysząc wielki ludu Bożego wodz Moyzesz obietnice od Bogá źiemie obiecáney / sam sie z wiedzenia iey od Bogá nápira pozwolenia. Transibo igitur & videbo terram hanc optimam trans Iordanem, & montem egregium Libani. Ponieważ obiecuiesz Pánie/ták obfity kray/á toż ia przeyde y obacze to mieysce / y wspániáłą Gore Libanu. Aż záraz fukliwymi słowy gáśi tákową iego Pan Bog chętke/o ktorych sam powiáda: Iratusque est mihi Dominus propter vos nec exaudiuit me. Sed dixit mihi sufficit tibi, nequaquam vltra loquaris de hac re ad me, nec transibis Iordanem istum. Czym tákim vraczył Moyzesz Páná Bogá/że ná niego rozgniewány / nie chćiał mu tego o co prośił pozwolić, miedzy inszymi *Theophilactus* to vpátruie / że Moyzesz podobno słábe iuż miał ná ten czás nogi do weśćia ná Gore Libanu/y od tego czásu iáko mu kazano: Solue calceamenta de pedibus tuis, nie był kowány ná śliską y skálistą drogę/potrzebá mocnego podkućia kto chce do ozdobnego postąpić Libanu. To szczęśćie w Domu

Theophil. hom: 9.

twoim

twoim podkálo Wśći Pánie / Jánie z Korożwenk Mećińśki / zmárła Jey Mość Pániá Bárbare z Lugow Mećińska / ktora herbowna Podkowa przeszedszy wprzod pierwszym Małżeństwem Jordan, do ozdobnego Libanu twoiego iest przypuszczona. A w ten czás mogłá o sobie mowić: Gloria Libani ad te veniet, kiedy szczęśliwym małżeństwem w tym zostáłá Poráiu złączona. A iákoż przyozdobiłá mieysce świątobliwości swoiey / y mieysce nog swoich. O wielka cnoto vczynić herbownymi krzyżámi / Locum sanctificationis.

Náuczyłá sie tego z pobożnego z młodośći swoiey wychowánia / że te Libany świátowych Poráiow nie długo trwáią / omylne w nich nádzieie / nie długi weselości vćiechy wiedziáłá! á co mowi Prorok: Et exibit ignis de rhamo, & deuorabit Cedros libani, wypádnie ogień z śćierniá y w popioł obroći Cedry Libáńskie. Isaiæ 29.
Wiedziáłá iáko sie Senácháryb á w osobie iego śmierć ná to nászadza. In multitudine curruum meorum ascendi excelsa montium & summitatem Libani, & Succidi sublimes Cedros eius. dla tegoż w tym Libanie o insze sie stáráłá Chrześćiáńskimi y pobożnymi spráwámi vćiechy. A nigdy nie słyszał nikt onych záćiągow / ktore świátowi / á kocháiący sie ludzie doczesnymi czynią dostátkámi / powabną pięknośćią y młodośćią / vwiedzieni / dostátkámi vśiedleni: Venite Coronemus nos, rosis antequam marcescant Sapientiæ 2.
nullum. Sit pratum quod non per transeat luxuria nostra. Záżyimy świátá poki służą látá / poki rozkwitłá rożá wdźięczny wydáie zápach / á vwiedłá z ozdobnych nie opádnie listkow / náchodźmy sie w ozdobnych wiencách / nogi násze / w záwodźie pomyślnych rozkoszy niech tretuią zielona; trawą vsłáne polá. Nie do tákich zbytkow były zámysły / te y pobożnie zmárłey Mátrony / nie przywykłe nogi do tákiego Spáćieru; nie ná to Slácheckà zacnego Lubiczá / á ozdobnie podkowa / żeby tákowe cnoty y pobożnośći máiąc miáły Kleynoty / zdobiłá ia Poráiowa rożá / ále nie do roskoszy koronowáłá / ále nie do zbytkow / wolny y otworzony Liban / ále nie do wyniosłych przechadzek.

Dla tegoż ták sie pobożnie w tym spráwowáłá Libanie / że iey słusznie przyznáć / co Oblubienicy przyznáie Oblubieniec / kiedy

Nos

[Cantic. 3.] Nos iey przyrownał do wieże Libáńskiey: Nasus tuus sicut Turris Libani. A to co zá pochwalá piękney Oblubienice / mieć nos iáko wieżá. [Philo in descrip. Lib.] *Philo* Zydowin powiada o tey wieży Libáńskiey/że byłá w pośrzodku onych wonnych ziol/miedzy páchnacemi kwiáterámi wacháiąc onego vćieśnego zapáchu / iákoby Sensorium miáłá odoratus, dla tegoż w podobienstwie wieży vkocháná Oblubienicá / oney byłá násycona wonnośći / ktorey przyznáie [S. Bernardus serm. 5. in Cant.] Bernard ś. Et licet moretur in hortis Libani, mente tamen pertingat ad Culmina cœli. Piekna rzecz być ná świećie człowiekowi miedzy Libáńskiemi ozdobámi/ ále potrzebá bydź wieżą wysoką/ do niebá podnieśionymi myślámi / y nie dáć sie w tey wieży expugnowáć / z tą námietnośćią / ále mowić z Ignácym ś. [S. Ignatius in Soli.] quam fætet terra dum cœlum aspicio, wszytko mi omierzło ná ziemi/ gdy twoich gorny Libánie wacham wonnośći.

[Cant.] Dla tegoż y sámá życzy sobie Oblubienicá: Trahe me post te Curremus in odorem vnguentorum tuorum. Nie dbam o te śmrodliwe świátowe záduchy/ty/ktory przyiemnie páchnieß/pociągni mnie / á poide tropem wonnośći twoiey. Tákowa myśl/tákowe serce / tákowe żądze były tey pobożnie zmárłey Mátrony. Lubo stánełá w wonnym y roskoßnym Libánie/iednák stánełá iáko wieżá/ktorey sámá tylko Cnotá/ sámá pobożność/pachnełá. Nie stáłá o one pizmowánia y perfumy / ktorymi brzydko zálatuie swawola y zbytek Sláchecki. [Herodot. lib. 8.] Brzydźiłá sie tym postepkiem / iáko Neronowym, ktory obuwie swoie wonnymi nápuśćiwßy oleykámi / ślad z sámego zápachu po sobie zostáwiał. widźiáłá podobno/ iáko ieden winowáycá Rzymski ná śmierć [Alex. ab Alex.] prowádzony/wymknawßy z reku kátowskich/po sámym ßat swoich dogoniony iest zapáchu/ták te putry pizmowánia/ oleykowánia / zgube y śmrod ná dußy przynoßą człowiekowi. Przetoż o inßą stáráłá sie wonność/ Christi bonus odor sumus: zdobywáłá [S. Paul. ad Ephes.] sie ná one kosztowne Oleyki/ktorymi nogi Chrystusowe námáśćiłá Mágdálená. Et repleta est tota domus odore. O iáko często [Matth. 9.] przy obfitych y pokutuiących łzách / tákowe skruchy/wydawáłá wonnośći/ ktorym dom swoy nápełniáłá. Wßytek/tedy [Canticorũ 1.] iey zawod/ Curremus in odorem vnguentorum, bieżeć náśládowániem zá wonieiącym Chrystusem.

Jákoż

Jákoż przy podkowie Lubiczowſkiey położone dwá krzyże/ do tákowego dyſtyllowály ią w częſtych chorobách wonnego zapáchu. Krzyżowi Chryſtuſowemu przyznáie Kośćiol ś. Inter omnes Cedros Libani tu ſola excelſior fuiſti, miedzy wßytkiemi Cedrámi Libáńſkimi/tyś O ś. drzewo przeßlo wyſokośćią. A ták przy herbownym Poráiu Libánie znáczne ználazłá krzyżá vtrapienia/rozmáitych boleśći drzewo. Gloria Libani, tá ieſt prawdźiwßa o ktorey powiada Apoſtol: Nos autem gloriari oportet in Cruce Domini noſtri Ieſu Chriſti; to chwalá to ozdobá Chrześćiáńſkiego człowieká / przezeń Zbáwićiel náß wßytkiey doſtąpił ozdoby/chwały/ſámego Niebá. Humiliauit ſemetipſum vſq; ad Mortem, Mortem autem Crucis. wiedźiał iáki honor, cześć przynośi krzyż *Ioannes X.* Kśiąże Weneckie/ ktoremu gdy ſie nie chćiał nigdy pokłonić właſny Oćiec / kazał ná mitrze położyć krzyż z tymi ſłowy: Non mihi, ſed Chriſto. ták wßytká ludzká ozdoba/ chwalá od krzyżá.

Prosa Eccles.

Ioann. 20.

Diororus lib. 14.

A ztąd ći częſte choroby / ſam iáko bogáte ſkárby/ktorymi ſie ludzka dußá dokupuie niebá y nie inßa tu ieſt do niebá przeznáczoneg człowieká bárwá/tylko vtrapienie/ boleśći/dolegliwośći. Przekletego Bogaczá y nieużytego ſkąpcá / powiada Ewángelia ś. przyczyne/ induebatur Purpura, & biſſo, ßatá iego byłá Purpurá y biśior. O oney záś Pobożney białeygłowie ſtroiu mowi Mędrzec: Biſſus & purpura indumentum eius. *Biśier* znáczy ſumnienie biáłe/ćiáło wybládłe/y wyćienczone chorobámi/kto tedy ná tym świećie wprzod przyoblecze biśior vtrápienia/ niech ſie ſpodźiewa Purpury wieczności: Krzyże vtrapienia te do niebá obrácáią ludźi / oczy y ſercá ich w gorne podnoßą mießkánia: y podobno świátowymi zabáwámi zátrudniony człowiek / nigdy z Nábuchodonozorem trawe prożnośći viac / do niebá nie podnioſł oczu/gdyby mu nie dokuczyło nießczęśćie. Igitur ego Nabuchodonozor rex oculos meos ad cælum leuaui, & ſenſus meus redditus eſt mihi, & Altiſſimo benedixi, & viuentem in ſempiternum laudaui & glorificaui, nießczeſny przypadek ten oczy iego do niebá podnioſł/ten go nabożnym y Bogá chwalącym vczynił. Nigdyby *Regulus* z dobrey woli nie przyßedł do Chryſtuſá / gdyby nie

Lucæ 17.

Danielis 4.

Matth. 13.

C przyći-

przyćiśniony nieszczęśćiem : dla tegoż mowi / znáiąc intencyą Boską/w włożonych ná człowieká chorobách/ Augustyn świety:

S August: homil: 16. Ego percutiam & sanabo, percutiam infirmitate & sanabo fide. Y krol Ezechyasz nigdyby zálanych nie obroćił do śćiany oczu łzámi/gdyby tych ćięszka nie wyćisnelá chorobá : ztąd świátowi ludźie są podobni onemu Xiążeciu *Albanus* názwánemu/ ktory znáczne odniozszy zwyćiestwo z XiążećiáSáxoniey/á przez Fráncyą do domu powracáiąc wstąpił w náwiedźiny do Fráncisżká

Strabo lib: 8. Gálliey krolá/ miedzy inszymi rozmowámi/ o woiennym powodzeniu spytány/ ieżliby ták było iáko vdawano/że pod czás oney vtarczki/ dwoie śię ná niebie pokazáły słońcá. odpowiedźiał: Sic in hoc conflictu se occupatum fuisse in terris, vt ignoraret quid ageretur in cœlis. Ták włáśnie świátowi ludźie w dobrym zostáiący zdrowia powodzeniu / co śię w niebie dźieie nie vpátruią/ dopiero kiedy ich vtrapienie náżenie. Percutiebat eos, & ipsi quærebam eum & diluculo veniebant ad illum. Ták strzałą zránio ny

Ioan. Fer. ieleń / chłodney wody szukáiący zrzodłá / ma nápisáne lemmá: Non nisi Saucius vulnere quærit aquas. A ktoż wyliczy duchowne pożytki / vtráty zdrowia / y szwánki chorobne. A to przyznáie

Tertullianus Orat. 9. chorobie *Tertullian* : Infirmitas grauis sobriam facit animam. Y choremu Grzegorzowi ś. przyznáią/ Quanto imbecillior corpore, tanto infirmior mente. dla tegoż y *Wenceslaus* krol Czeski / po zgubionym woysku wpadszy w moc nieprzyiaćielską / do więźienia dány/ gdy był spytány / Coby też zá rożność byłá krolá od

Polinæus lib: 6. poimánego niewolniká. odpowiedźiał: Quia Rex de terrenis cogitat captiuus de cœlestibus, ták vtrapienia náganiáią człowieká do niebá.

Przyozdobiona dwiemá krzyżámi Lubiczowska podkowá /

Ioan: 19. práwie w rożnych chorobách / te krzyże włożylá ná pobożnie zmárłą Jey Mość Pánią Bárbarę z Lugow Mecińską/ ktore oná nie iáko *Cireneus* przymuszony / nośilá poniewolnie/ále chetnym sercem ćierpliwie/ dla tegoż ná tákowe ćierpliwośći zdobywálá śie Akty/ktore do niebá/do Bogá myśl iey obracáły/y oczy podnośiły/łzy skruszonego y pokutuiącego wyćiskáły sercá. O pożyteczne lubo ćięszkie krzyże ; Wam przyznáie/Crux meta salutis,

przed

przed námi vſtáią náiázdy czártowſkie/y iáko piſze *Caſinus*: Ze lew iednego czáſu obaczywſzy krzyż/ przed nim padſzy/zdechł/ ták ná te znáki krzyżowe/ vſtáią impety nieprzyiázne/ á zdiete boleściá/ y przyciśnione tymi krzyżámi ſerce meżnieie. Non timetur mortis periculum: vbi tantæ reuerentiæ conſpicitur ſignum. Już tedy ad Ornandum locum ſanctificationis, krzyże te poświecáiące przyozdobiły/ te zbogáciły Cnotámi y zaſługámi/ duſze zmárłey Matrony/y pewienem tego/że iáko przechodzący ſie po ſwoim Ogrodzie *Siberius* Ceſarz/obaczywſzy ná kámieniu wyryſowány krzyż/ on żeby deptány nie był/ podnieść go roſkazał/pod ktorym bogáte ználazł zákopáne ſkárby; rozumiem/że y pod tymi herbownymi Krzyżámi/ iáko wiele ználazłá ćierpliwości/ták nieprzebráne Cnot ſwoich nagrody: á kiedy ták ozdobiona y zbogácona zoſtáłá w tym Libánie ſłuſzniey iey przyznáć/ Crura illius Columnæ marmoreæ, quæ fundantur ſuper baſes aureas ſpecies eius vt libani, nie náruſzone nogi iey/ ſtánely iáko kolumny mármurowe ná fundámencie złotym piekność Libanowa. Coż to ſam zá złote *baſes* po złotey podkowie tylko one miłośierne iáłmużny/ktorym gdy rece vbogich nápełniáłá/ podkowe y mieyſce nog ſwoich/ locum pedum ſuorum, złociłá. One to iáłmużny/ ktore vbogim Zakonom oſobliwie Fránciſzká świetego oświadczáłá/ obrociły ſie w złoty fundáment/ ná ktorym nieporuſzone iáko mármury zoſtáią nogi. Oná to złotá kilká tyśiecy do Kośćiołá fundácya vgruntowáłá/y zmocniłá/ in viam pacis, pobożne nogi/tákać moc przyznáią miłośiernemu: Beatus qui miſeretur, diſponet Sermones ſuos in iudicio, & in æternum non commouebitur. Miłośierny y ná oſtátnim nie bedźie poruſzony Sądźie/ bo nogi iego mármurowe.

Cassianus in vita S. Chrysost.

S. Chryso. serm. de Cruce,

Iouius lib. 6. Hist.

Cantic. V.

Psalmo: 111.

Złość żydowſka pod czás meki Chryſtuſowey dokázuiąc/ nád onymi weſpoł wiſzącymi/ golenie nog ich połamáłá. O nogách zás powiáda Ewángeliſtá Chryſtuſowych: Et non fregerunt Crura eius. Wielka rożność nog Chryſtuſowych/bo o nich powiedziano: Crura eius Columnæ marmoreæ, quæ fundatæ ſunt ſuper baſes aureas, Inſzy fundáment/ złoty krzyż/bo niewinnego Jezuſá/ życie łáſkáwe/ pełne miłośierdzia/ te nogi obrociły ſie

Matth:27.

Ioan: 19.

Canticorũ 5.

Lucæ 9.

w mármury/ ktorymi Pertransibat bene faciendo, dla tego łamáć
ich nie mogłá śmierć: tákowyż krzyż podobna łáskáwość/ y mi-
łośierdźie/złotą vczyniłá te podkowe/ iálmużnámi/ fundácyámi
bogátą: y własnie służy iey oná piekność y bárwá ad ornandum
Ezechie-lis 16. locum sanctificationis; ktorą Bog dáie v Proroká: Et ex pandi
amictum meum super te, vnxi te oleo, & vestiui te discoloribus, cal-
ceaui te hiacyntho, Wiemyć o tym/ iáka iey záwsze byłá wymow-
Canticorū 3. ká/ kiedy ná nie y do sercá iey / iákie kołátáły grzechy/ Aperi mihi,
záwsze sie z tymi odzywáłá słowy: Quomodo Aperiam tibi. Expo-
liaui me tunica mea quomodo induar illa, laui pedes meos, quomodo
inquinabo eos. á kiedy ták przez spowiedź y pokute zewlekłá száty/
kiedy obmyłá nogi hoynymi łzámi/ iuż wiecey nie prágnełá/ w tey
drodze postepowáć żyćia/ ále odniosłá od sámego Chrystusá o-
zdoby / ktory w ten czás expandit amictum suum, kiedy Habitem
Fránćiszkáńskim przyobleczona zostáłá / y wszytkimi opátrzona
Sákrámentámi/ Calceaui te Hyacintho, z onego Jeruzalem /bogá-
tych Hiacyntow/ wźieta pod nogi obuwie.

Cantico-rum 4. Wezwána tedy od Bogá / Veni de libano, iuż práwie vmár-
ławstáłá gdyby ią twoiá rożána wodká/ z łzámi vczynione votum
do Obrazu P. Máryey Częstochowskiey / nie otrzeźwiłá żáłosny
Małżenku. Ktore náwiedzenim Mieyscá ś. wypláćiwszy/ zá tá-
kie podźiekowawszy dobrodźieystwo/ znowu predko záwołána/ Ve-
ni de Libano coronaberis. Poszłá tedy pozásłużoną y zgoto-
wáną sobie z tego Libanu Korone. O złoty Libanie/ ktoryś
iey zostáł powołánim y mieyscem po wieczną nagrode. Wiem-
ći ia / że *principaliter* Pánnie Przebłogosłáwioney służą/ te wzy-
wáiące słowá; ále y oná iáko dożywotnia tey Krolewey sługá
słusznie tákowe vsłyszáłá. Zásłużyłá to w przezacnym Libanie
twego Poráiu Mśći Pánie żáłosny Małżonku / żeby iey roże
twoie/ vwiły Korone/ y pewienem tego/ że pobożna twoiá vczyn-
ność / w ták zacnym pogrzebowym oświadczona Akćie / przy
sprowadzeniu/ ták wielu Káplánow/ y Zakonnikow/ stánie iey te-
raz zá rożány wianek/ widze gromádne y wspániáłe żáluiących
pokrewnych / y przyiaćioł ziazdy; słysze ták wielu Káplánow
modlitwy/ y ofiáry przenadroższe/ y przyznam/ Circa illam Corona

Fratrum

Fratrũ quaſi plantatiõ Cedri in Monte Libano. Tákową Koroną zacnych Cedrow otoczyleś żáłoſny Kátháphalk/ ſą z róże twoiego Poráiu duſzy iey podawáiąc pośiłki. Jákoż widzę/ że Chrześćiáńſka / Wáſzmośći Mośćiwego Paná / y Małżeńſka miłość/ w źrzodło ſię pomocy obróćiłá: Fons hortorum, puteus aquarum viuentium, quæ fluunt impetu de Libano. Bieży ſpieſzno z impetem / płynie ochłody *Succurs* pobożnie zmárłey Mátronie duſzy. A co ſą inſzego ták hoyney obfite iálmużny/ ták geſte záraz po śmierći Mſzy ś. ofiáry: Co inſzego ſą ſerdeczne łzy/ tylko z tey róży wyćiśniona wodká różána / o ktorey świádczy *Plinius*, że ptaká drapieżnego Sepá zápách iey zábiia. Niechże y tá wonność Ofiar przenadrożſzych / ten liquor życzliwych łez ſtánie ſię pomocnym ná obronę nieprzyiaćioł / pobożnie zmárłey Mátronie. Dźiekuięć tedy żáłoſny Mośći Pánie Janie Mećińſki / zá tę miłą w Libánie twoim yſpolną Konuerſácyą/ dźiekuie zá małżeńſkie poſzánowánie/ zá ozdobną pieknego Libanu w drogę wiecznośći wypráwę. Doznáie tego co Symboliſtá przypiſał róży / ktora miedzy Cybulą/ iákoby humorem iey pobudzona / zoſtáie wonnieyſza. Eo fragrantior, ták kiedy śmiertelny rozwod ſzczypie twoie oczy / różána wierność y miłość twoie/ czyni w pomocy y przychylnośći wonnieyſzą. y przyznáie/ Eo fragrantior: Już ozdobiona tymi Różámi / poſpieſza do Korony: Veni Coronaberis, á żegnáiąc ćie Herbownymi Krzyżámi / przyznáie / Co vczynił *Carolus* Neápolitáńſki Krol/ ktory námálowáć kazał różą nád krzyżem/ z tymi ſłowy: Decore, & odore, pieknośćią y zapáchem krzyż iey ozdobny zoſtał/wielką ćierpliwośćią/ cnotámi/pobożnośćią/ róża twoiá przydálá mu wonnośći/ ktora przyiemna zoſtáłá w oczách Boſkich. Zyczyć tedy tego przy oſtátnim pożegnániu / Zeby Eo fragrantior, długo roſkwitłá róża twoiá/ niebu y ziemi przyiemną wydawáłá wonność.

Canticorũ 15.

Plinius lib. 10.

Petra Santa lib. 4.

Sangrephius lib. 4.

Dźiekuie y wam / y żegna was wſzytkich / Krewnych przyiaćioł/ ſąśiad/ poddánych/ y żáłoſnych Kondolentow / zá tę oſtátnią do grobu vſługę/á kiedy ią widźićie powieczną idącą Koronę/przypomnićie ſobie/iáko ieden mądry pod różánym wiencem/

Florus lib. 4. ćierniową námálowawszy koronę/przydał lemmá: Nō sine altera, rożá bez ćiernia nie będźie / koroná bez vtrapienia / ktorey żeby oná dostąpiłá / ná ktorą przez Cnoty pobożność / ćierpliwość zárabiáłá / z vprzymego y nabożnego życzym sercá: Już tedy odchodźi z tego źiemskiego Libanu; podobny ślad podkową herbowna zostáwiáiąc / iáko niekiedy swowolne lubo Pánny Rzymskie / ktore litery áffektu pełne / gdźie szły wydeptywáły:

Florus lib. 4. ten Chárákter nie inszy iest / tylko trop Cnot w pámięci zostáwiony/ zá ktorym idąc Curremus in odorem vnguentorum, życzmy my Korony niebieskiey/ nigdy niezwiedłey/ żeby ią z tego wychodząca Poráju/do niebieskiego ręce Angielskie záprawodźiły ráiu. In Paradisum deducant te Angeli.

Amen.